ROK X Październik 1935 № 3 (25)

ŻYCIE WETERYNARYJNE

ORGAN ZRZESZENIA LEKARZY WETERYNARYJNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ



Redakcja i Administracja: Warszawa, Chmielna 14.

ROK X Październik 1935 № 3 (25)

ŻYCIE WETERYNARYJNE

ORGAN ZRZESZENIA LEKARZY WETERYNARYJNYCH
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

DZIAŁ URZĘDOWY

Z ZARZĄDU GŁÓWNEGO Z. L. W. RZ. P.

Zarząd Główny podaje do wiadomości następujący porządek dzienny IV Walnego Zjazdu Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych Rzeczypospolitej Polskiej, zwołanego na dzień 24 listopada 1935 r. w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Godz. 8 m. 30.

1. Zagajenie Zjazdu przez Prezesa Zarządu Głównego.
2. Wybór prezydjum Zjazdu.
3. Przemówienia powitalne.
4. Referaty:
   a. prof. d-ra Juljana Nowaka p. t. „Rola służby weterynaryjnej w państwie współczesnem"
   b. doc. d-ra Ireny Maternowskiej p. t. „Tkanka mięsna w świetle najnowszych badań".
5. Odczytanie protokułu III Walnego Zjazdu (patrz Nr. 19 życia Weterynaryjnego)
6. Sprawozdanie Zarządu Głównego i Organów Centralnych Zrzeszenia
7. Dyskusja nad sprawozdaniem Zarządu Głównego.

Godzi. 13-ta.

Złożenie hołdu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu w Krypcie św. Leonarda na Wawelu oraz zbiorowe sypanie kopca na Sowińcu.

Godz. 16-ta.

8. Sprawa obniżenia wysokości składek członkowskich
9. Preliminarz budżetowy na rok 1936 i 1937

10. Wybory Zarządu Głównego i Organów Centralnych Zrzeszenia
11. Sprawa częściowej zmiany w Statucie Zrzeszenia
12. Wnioski bez uchwał.

W myśl § 18 Statutu Walny Zjazd jest prawomocny przy obecności $^1/_5$ ogólnej ilości członków rzeczywistych Zrzeszenia.

Przy braku wymaganej ilości członków zwołuje się następny Walny Zjazd dnia 24 listopada 1935 r. o godz. 9 m. 30 i jest on prawomocny bez względu na ilość obecnych członków.

Z KASY POGRZEBOWEJ

RUCH CZŁONKÓW KASY POGRZEBOWEJ

w okresie od 1.VII. 1935 r. do 28.X. 1935 r.

a) Zmarli: Groch Michał dn. 20.IX. Rychłowski August dn. 24.IX. Nawrocki Mikołaj dn. 26.X r. b.

b) Zostali skreśleni wskutek niepłacenia składek:

1. Aleksandrowicz Jerzy, 2. Bobrowski Brunon, 3. Czarnocki Olgierd. 4. Devechy Adam, 5. Dubicki Antoni, 6. Gewandter Wiktor, 7. Gliwa Wojciech, 8. Goździk Stanisław, 9. Krupiński Józef dr., 10. Krogulecki Marjan, 11. Kwiatkowski Józef, 12. Mutt Bolesław, 13. Piniński Antoni, 14. Sakowicz Aleksander, 15. Schönborn Paweł, 16. Sidor Kazimierz dr., 17. Spritzer Bernard, 18. Stachurski Konstanty, 19. Szkuta Franciszek, 20. Wigocki Ludwik, 21. Zagajewski Mieczysław, 22. Nikitiukow Bazyli, 23. Neumann Juda.

c) Stan obecny członków — 326.

d) Premja pogrzebowa wynosi zł. 1.400.

Z ODDZIAŁÓW Z. L. W. RZ. P.

SKŁADY WŁADZ ODDZIAŁÓW NA 1935/36 R.

ODDZIAŁ KRAKOWSKI

Zarząd: Prezes — płk. dr. Tadeusz Kucz, Wiceprezes — dr. Stanisław Smoliński, Sekretarz — dr. Ludwik Mulak, Sekretarz naukowy — dr. Edmund Wypychowski, Skarbnik — p. Gabrjel Molicki. Zastępcy: dr. Henryk Lang, dr. Władysław Guzek, mjr. Zygmunt Zawierucha.

Sąd Honorowy: pp. Józef Stręk, Jan Gromczakiewicz i dr. Zdzisław Finik. Zastępcy: pp. Zygmunt Hoffman, Henryk Fabjański.

Komisja Rewizyjna: pp. Stefan Tesarz, mjr. Franciszek Wygrzywalski, Włodzimierz Tuma. Zastępcy: pp. Anatol Hatała, ppłk. Stanisław Pietruszka.

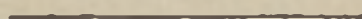
RUCH OSOBOWY W ODDZIAŁACH

ZGŁOSZENIA I PRZYJĘCIA NOWYCH CZŁONKÓW

W myśl § 91 Statutu Zarządy Oddziałów Zrzeszenia L. W. R. P. podają do wiadomości następujące zgłoszenia na członków rzeczywistych Zrzeszenia:

Oddział Tarnopolski — pp. 1. Kinasiewicz Juljusz, 2. Ozga Tadeusz.

Oddział Warszawski — pp. 1. Brochocki Jerzy, 2. Gutowski Bolesław, 3. Łoziński Grzegorz, 4. Wróblewski Stefan, 5. Terpiłowska Anna.



DZIAŁ NIEURZĘDOWY

X ZWYCZAJNA SESJA RADY DELEGATÓW

W dniu 29 września r. b. odbyła się w Warszawie X Zwyczajna Sesja Rady Delegatów pod przewodnictwem płk. dr. Leopolda Dobjasza.

Po zagajeniu obrad na wniosek przewodniczącego płk. dr. Dobjasza uczczono pamięć I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Następnie odczytany został protokuł IX Sesji Rady Delegatów i przewodniczący złożył krótkie sprawozdanie z pracy Rady Delegatów za ostatni okres.

Dłuższe sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Zrzeszenia odczytał Sekretarz Generalny p. Albin Lenkiewicz, wskazując osiągnięte rezultaty pracy jak i liczne przeszkody.

Sprawozdanie z działalności Komitetu Państwowego U. V. S. złożył prof. dr. Zakrzewski.

Następnie wygłoszone zostały sprawozdania delegata na XII Międzynarodowy Kongres Weterynaryjny płk. dr. Millaka i Prezesa Koskowskiego, w imieniu delegacji na Radę Unji Lekarzy Wet. Słowiańskich, z posiedzenia, które odbyło się w Pradze 24 marca r. b.: w roku 1936 I Kongres lekarzy wet. słowiańskich zwołany będzie w Brnie.

Po dyskusji nad sprawozdaniami na wniosek prof. dr. Rungego, delegata oddziału Poznańskiego wyrażono podziękowania b. Sekretarzowi Generalnemu płk. M. Marczewskiemu i Redakcji „Revue Vétérinaire Slave“ za ich prace.

Przy omawianiu zmian Statutu Zrzeszenia, z którego szereg §§ przeniesione zostaną do regulaminów, w sprawie redakcji § 80 traktującego o zawieszeniu przez Zarząd Oddziału Członków Zrzeszenia, postawionych w stan oskarżenia prokuratorskiego, przyjęto wniosek dr. Dobjasza, że zawieszenia członka w prawach winien dokonać Zarząd Główny na wniosek Zarządu Oddziału.

W sprawie projektowanych zmian Statutu przyjęto wniosek płk. dr. Millaka, żeby Komisja po opracowaniu i wykończeniu przesłała projekt Statutu do Oddziałów. Delegaci ostatecznie uchwalą go na sesji, mającej się odbyć przed samym Walnym Zjazdem.

W sprawie regulaminu Kasy Pogrzebowej i zmian proponowanych przez kierownika Kasy Pogrzebowej co do wprowadzenia przymusu należenia członków Zrzeszenia do Kasy i znacznego obniżenia składek, po dyskusji przyjęto wniosek, delegata Oddziału Warszawskiego, Insp. Pęskiego, żeby Zarząd Główny wyjaśnił z punktu widzenia prawnego możliwości istnienia przy Zrzeszeniu Kasy Pogrzebowej i przedłożył rezultat tego wyjaśnienia na Radę Delegatów, która ma być zwołana przed Zjazdem.

Następnie przyjęto wniosek Zarządu Głównego referowany przez skarbnika p. J. Brauna w sprawie obniżenia składek członkowskich z 36 na 24 zł. rocznie, z czego przypadnie dla Zarządu Głównego 12 zł., na fundusz wdów i sierot 2 zł. i dla Zarządu Oddziału 10 zł.

Projekt spłat zaległych składek członkowskich obligacjami pożyczki Narodowej referował również skarbnik p. J. Braun i oznajmił, że Generalny Komisarz pożyczki Narodowej, na zapytanie Zarządu Głównego wyraził zgodę na przekazywanie Zarządowi obligacji tej pożyczki z tem, że nie będą one mogły być realizowane w żadnych instytucjach państwowych.

Po dyskusji przyjęto w powyższej sprawie wniosek delegata Krakowskiego Oddziału płk. dra Kucza, żeby Zarządy Oddziałów przeprowadziły akcję oddłużeniową, biorąc pod uwagę stan majątkowy zalegających w opłacie składek członków i wystąpiły do Zarządu Głównego z odpowiedniemi wnioskami.

W sprawie funduszu zapomogowego dla członków Zrzeszenia uchwalono, żeby Zarząd Główny wstawił do budżetu 1000 zł. na fundusz zapomogowy i żeby Oddziały przy każdej okazji wspomagały ten fundusz (wniosek prof. Zakrzewskiego).

Następnie przyjęto jednogłośnie preliminarz budżetowy Zarządu Głównego na rok 1936/7, referowany również przez skarbnika p. Brauna.

W czasie dyskusji nad preliminarzem, wobec propozycji przewodniczącego Komisji Propagandowej p. M. Pęskiego o utworzenie funduszu choć niewielkiego na cele tej Komisji, przyjęto wniosek p. Zaniewskiego, żeby Oddziały tworzyły fundusz propagandowy i w miarę możności dawały zapomogi Zarządowi Głównemu na cele Komisji Propagandowej.

Termin zwołania IV Walnego Zjazdu Zrzeszenia Lekarzy Wet. ustalono na 24 listopada r. b. Miejsce Zjazdu — Kraków.

W sprawie zagadnienia, w jakim kierunku samorządowym czy państwowym ma iść organizacja służby weterynaryjnej, po dłuższem przemówieniu płk. M. Marczewskiego i dyskusji, przyjęto wniosek delegata Poznańskiego Oddziału dr. Krygicza, żeby dążyć do upaństwowienia służby wet. i gdyby urzeczywistnienie tego napotykało na trudności, udoskonalić obecny stan samorządowej służby weterynaryjnej.

Po omówieniu przez Sekretarza Generalnego sprawy Izby Lekarsko Wet., projektu ustawy o ochronie praktyki lekarsko - wet. i starań Zarządu Głównego Zrzeszenia co do obsady stanowiska dyrektorów i kierowników rzeźni, dr. Krygicz oświadczył, że uznaje zasługi Zarządu Głównego i prosi o zwracanie stałej uwagi na sprawę obsadzania stanowisk dyrektorów rzeźni niefachowcami.

W sprawie prac Komisji nad uzupełnieniem programu studjów wet. prof. dr. Runge zgłosił zastrzeżenie przed omawianiem tej sprawy na szerszem forum, zaproponował natomiast współdziałanie z senatami uczelni.

Następnie w sprawie programu odczytów i porad z dziedziny weterynarji, wygłaszanych przez Radjo, płk. dr. Dobjasz zgłosił wniosek, żeby w tej sprawie rozesłać do oddziałów ankietę.

W końcu zebrania delegat Wołyńskiego Oddziału p. Rzeszowski zgłosił szereg wniosków, które nie były poddane pod głosowanie:

1) o udostępnienie lekarzom wet. samorządowym szczepienia trzody kulturą różycy. 2) o znowelizowanie ustawy o badaniu zwierząt rzeźnych w kierunku uzna-

nia tłuszczu unieszkodliwionego z tusz wieprzy wągrowatych za pełnowartościowy (zwracany właścicielom). 3) o zniesienie dokonywania szczegółowej sekcji padłych na wąglik zwierząt. 4) o zakaz sprzedaży surowicy różycowej w aptekach bez recept lekarzy wet. 5) o nowelizację ustawy o zwalczaniu wścieklizny w kierunku zniesienia obowiązku prowadzenia psów na smyczach, zachowując obowiązek kagańca i rejestracji (stosowanie smyczy może być wprowadzone tylko w wypadkach wybuchu wścieklizny w danej miejscowości); należy unormować sprawę wybijania psów wałęsających się; w wypadkach pojedyńczych zachorowań na wściekliznę zbędne jest masowe wybijanie psów w danej miejscowości. 6) przy wybijaniu z urzędu zwierząt należy wypłacić zapomogi niezależnie od zgłoszeń. 7) o zwolnienie lekarzy wet. od obowiązku plombowania wędlin plombami lekarza. zachowując ten obowiązek jedynie do wędlin, produkowanych w warsztatach przy rzeźniach względnie w warsztatach posiadających specjalnego lekarza weterynaryjnego. 8) duże odległości rzeźni prowincjonalnych od pracowni rozpoznawczych powodują opóźnienia w otrzymaniu wyników badań przesłanych prób mięsa i organów i w rezultacie zepsucie zatrzymanego mięsa, tembardziej, że chłodnie przy rzeźniach należą do rzadkości: z tych względów odpowiednie czynniki ministerjalne powinny nakłonić samorządy do zorganizowania w rzeźniach i ambulatorjach prymitywnych chociażby laboratorjów bakterjologiczno-chemicznych: pracownie rozpoznawcze dla badań wypadków zastrzeżonych ustawą, przy uzasadnionem podejrzeniu lekarza wet., winny znajdować się w obrębie danego województwa.

W końcu sesji dokonano wyborów: na przewodniczącego Rady Delegatów powołano prof. dra Zakrzewskiego, na następcę dra Guzka.

SPRAWA PROPAGANDY WETERYNARYJNEJ

Redakcja otrzymała komunikat następujący:

Zarząd Główny Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych Rzeczypospolitej Polskiej w połowie czerwca r. b. powołał Komitet Propagandowy pod przewodnictwem M. Pęskiego w składzie: płk. dr. K. Millaka, dr. Łabędzia i dr. Petrycha.

Zadaniem Komitetu byłoby nawiązanie bliższego kontaktu z prasą codzienną i rolniczą, oraz ekonomiczną, by tą drogą uświadomić ogół społeczeństwa, szczególniej rolniczego o naszej działalności zawodowej i o tych warunkach, w jakich przebiega praca przeciętnego lekarza weterynaryjnego w poszczególnych specjalnościach naszego zawodu.

Ogół społeczeństwa za mało nas zna, za mało słyszy objektywnej prawdy o naszej trudnej nieraz pracy i o jej wynikach, o naszych możliwościach i siłach w dobie obecnego kryzysu. o naszej organizacji — jej zaletach i wadach, oraz o tych trudnościach, które stoją nieraz na przeszkodzie normalnego rozwoju działalności naszego zawodu w kraju w 70% rolniczym.

Musimy sami o sobie mówić, by głos nasz znalazł nareszcie odpowiedni oddźwięk w społeczeństwie, a rzetelna praca zawodowa poszczególnych lekarzy weterynaryjnych, na różnych odcinkach wiedzy weterynaryjnej, by zyskiwała coraz więcej zrozumienia, należytej oceny i uznania w społeczeństwie.

Taka propaganda wśród spoełczeństwa o działalności naszego zawodu nie może być dorywcza; żeby mogła dać pewien efekt, propaganda musi być prowadzona

cierpliwie i systematycznie przez dłuższy okres czasu. Musimy oświetlać pokolei wszystkie zagadnienia związane z naszym zawodem.

Aby zadaniu sprostać, mało jest powołać Komitet Propagandowy o takim lub innym składzie! Należy mieć ludzi i środki na prowadzenie propagandy. Chodzi głównie o to, by ogół kolegów - lekarzy weterynaryjnych zrozumiał doniosłość zaprojektowanej propagandy naszego zawodu i zechciał dopomóc Komitetowi w jego trudnem niezmiernie zadaniu, przez dostarczanie z miejsc konkretnych danych o naszych potrzebach i bolączkach i o tem wszystkiem, co jest dobre i co podnosi nasz zawód w pracy na coraz wyższe szczeble i o tych trudnościach, na które napotyka praca lekarza wet. w terenie.

Chcielibyśmy również znać głosy prasy prowincjonalnej (wycinki z prasy), która to prasa nieraz zabiera głos o nas, ale często bez nas.

Te wszystkie materjały mogliby dostarczać Komitetowi przynajmniej raz na miesiąc, a nawet częściej — koledzy korespondenci, wysunięci przez poszczególne Oddziały naszego Zrzeszenia.

Materjały dostarczane Komitetowi winny być objektywne i sprawdzane.

Cenną również byłaby pomoc i tych kolegów, którzy posiadają zdolności do pióra i znajomość poszczególnych dziedzin pracy w naszym zawodzie. Tacy koledzy mogliby dopomóc Komitetowi niejedno zagadnienie należycie oświetlić.

Komitet chętnie będzie widział zgłoszenia do współpracy takich kolegów.

Komitet Propagandowy wszystkie otrzymywane od kolegów - lekarzy wet. materjały informacyjne, wycinki z prasy, artykuły i t. p. na swych posiedzeniach rozpatrzy i rzeczy nadające się na forum publiczne poda do odpowiedniej prasy, w odpowiedniej formie.

Przedewszystkiem pierwszeństwo będą miały te informacje, które dotyczą całości naszego zawodu, jego działalności i pracy, a następnie zagadnienia z poszczególnych dziedzin i specjalności naszego zawodu, a dalej sprawy weterynaryjne regjonalne, które będą wymagały odpowiedniego ujęcia i oświetlenia.

Propaganda prowadzona przez Zarząd Główny Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych przy pomocy Komitetu Propagandowego nie wyklucza propagandy lokalnej, prowadzonej wśród społeczeństwa i w prasie miejscowej przez poszczególne Oddziały Zrzeszenia. Należy tylko o takiej akcji perjodycznie informować Komitet Propagandowy, by nie było rozbieżności w oświetleniu poszczególnych zagadnień związanych z działalnością naszego zawodu.

Sądzimy, że rzeczy te ułożą się w odpowiedni sposób, gdy praca Komitetu dookoła propagandy naszego zawodu ruszy z miejsca.

Komitet Propagandowy zwraca się do wszystkich Oddziałów Zrzeszenia Lekarzy Wet. Rzeczypospolitej Polskiej, oraz do ogółu Kolegów z prośbą rozważenia poruszonych w tym komunikacie zagadnień i prosi o nadesłanie pod adresem Komitetu (Chmielna 14, Zarząd Główny Zrzeszenia Lekarzy Wet., Komitet Propagandowy) uwag i podanie adresów kolegów lekarzy wet., którzyby zechcieli przyjąć na siebie obowiązki korespondentów, informujących systematycznie Komitet o wszystkich zagadnieniach, dotyczących działalności lekarzy wet. na terenie danego Oddziału Zrzeszenia Lekarzy Wet.

Warszawa, dnia 24 października 1935 r.

Za Komitet:

M. Pęski.

50-LECIE PRACY ZAWODOWEJ JANA FEDECKIEGO

Dnia 2 czerwca 1935 r. Poznański Oddział Zrzeszenia Lekarzy Wet. Rz. P. uczcił 50-lecie pracy zawodowej i społecznej członka Zrzeszenia lekarza weterynaryjnego Jana Fedeckiego.

Na początku Walnego Zebrania Oddziału prezes Oddziału Rektor U. P. prof. dr St. Runge, śród uroczystego nastroju zebranych wręczył Jubilatowi adres oraz wygłosił przemówienie obrazujące przebieg prac i zasługi Jubilata.

Prezes prof. Runge przemówił w następujących słowach:

Czcigodny Kolego, Szanowni Państwo, Koledzy!

„Trudniej dzień dobrze przeżyć, niż napisać księgę...“ Głębię tej sentencji naszego Wieszcza, rozumiemy dopiero w chwili, gdy zdając sobie sprawę z trudności życiowych, mamy sposobność poddać gruntowniejszej analizie jakiś odcinek naszej czy cudzej pracy. Oto właśnie dzisiaj obchodzimy skromną wewnętrzną uroczystość wręczenia adresu uznania dla półwiekowej pracy zawodowej Czcigodnego naszego Kolegi lek. wet. Jana Fedeckiego. Pół wieku... to nie jeden dzień, ale kilkanaście tysięcy dni dobrze przeżytych w służbie weterynaryjnej, wobec których szczerze składamy hołd uznania wraz z wyrazami czci.

Kolega Jan Fedecki urodził się w roku 1861 w Warszawie. Już we wczesnej młodości zdradza zamiłowanie do nauk biologicznych i medycznych, to też po ukończeniu szkół średnich, studjuje medycynę weterynaryjną najpierw w Instytucie charkowskim, a następnie warszawskim, uzyskuje dyplom lekarza weterynaryjnego w roku 1885. Po odbyciu praktyki rzeźnianej w Sochaczewie, zostaje delegowany przez Departament Weterynaryjny Min. Spraw Wewn. do pow. Tichwińskiego w gubernji Nowogrodziej dla tłumienia wąglika.

Już w roku 1886 zostaje dyrektorem rzeźni kaliskiej i zakłada tam jedną z pierwszych stacji badania trychinoskopijnego, a mimo przejścia w roku 1897 do służby państwowej w charakterze powiatowego lekarza weterynaryjnego, nadal zarządza rzeźnią kaliską.

W roku 1900 zostaje delegowany na roczny kurs bakterjologiczny do Petersburga. W latach 1904—1906 powołany zostaje do służby wojskowej w charakterze lekarza wet. w rezerwie z oddelegowaniem przez Główne Dowództwo w Charbinie w Mandżurji do Okręgu Cycykar-Hajłar w Mongolji na kierownicze stanowisko prowadzenia masowych szczepień przeciw-księgosuszowych w stadach bydła przeznaczonego dla aprowizacji armji rosyjskiej. Po ukończonej pomyślnie kampanji wyników szczepień, nagrodzony orderem Św. Anny i nagrodą pieniężną w kwocie 1000 rb., wraca do kraju. W czasie wojny wszechświatowej z powodu spalenia Kalisza przez armję niemiecką, zostaje ewakuowany do miasta Rżewa w gub. Twierskiej na stanowisko lek. wet. kwarantannowego, a następnie do Rybińska w gub. Jarosławskiej.

W roku 1918 wraca do kraju, zrzeka się intratnej posady powiat. lek. wet. w Aleksandrowie pow. Nieszawskiego na korzyść jednego z kolegów, który przed wojną przez szereg lat zajmował to stanowisko, obejmując z powrotem dyrekturę rzeźni i stanowisko lek. wet. pow. w Kaliszu, wychodząc z dniem 1 kwietnia 1925 r. do emerytury.

Tak przedstawiałby się krótki życiorys Kolegi Jana Fedeckiego. Na wymie-

nionych stanowiskach wszędzie zyskuje pełne uznanie ze strony władz, stanu weterynaryjnego i społeczeństwa. Pracuje dużo naukowo i społecznie. Największą Jego zasługą, to wprowadzenie przymusowego badania włośni w rzeźni kaliskiej. Zagadnienie walki z włośniami specjalnie Go zajmuje, podając szczegółowe statystyki tych badań, z których korzysta tak medycyna ludzka, jak weterynaryjna i lekarze łódzcy tej miary co Józef Maybaum i Seweryn Sterling, powołując się w swych pracach nad włośniami na wyniki badań Fedeckiego. Sam również ogłasza w tej dziedzinie bądź prace, bądź piękne wykresy i djagramy w Przeglądzie Weterynaryjnym, uzyskując za nie na lwowskiej wystawie higjenicznej mały złoty medal.

Ale i inne dziedziny i zagadnienia zajmują Go równeż jak: księgosusz, gruźlica, nosacizna. Pisze tak w czasopismach naukowych polskch jak rosyjskich. Na Zjeździe III Wszechrosyjskiego Zjazdu lekarzy weterynaryjnych w r. 1912, referuje warunki zwalczania nosacizny w kaliskiem, a w roku 1919 na I-szym Wszechpolskim Zjeździe lekarzy weterynaryjnych omawia organizację dozoru weterynaryjnego wobec groźby zawleczenia księgosuszu z Rosji. Księga pamiątkowa XII Zjazdu Lekarzy i Przyrodników z roku 1925 zawiera znowu dwa referaty, a to: o gruźlicy oraz drugi o włośnicy i wągrzycy w świetle cyfr.

Na IV Walnym Zjeździe Związku Zawodowego Lekarzy Weterynaryjnych, przedkłada cenny referat p. t.: „W kwestji warunków pracy rzeźnianych lekarzy weterynaryjnych, ich kompetencji przy dokonywaniu badań, zależności i uposażenia".

I nawet już po przejściu na emeryturę, w roku 1933 na XIV. Zjeździe Lekarzy i Przyrodników podaje pracę o stanie nosacizny w b. carskiej Rosji i w Polsce zab. ros. w świetle cyfr na przełomie dwóch stuleci, ozdabiając pracę 4 pięknemi djagramami, ofiarując je po ukończeniu Zjazdu i wystawy „Zdrowie i Przyroda". Zakładowi Weterynarji Rolniczej Uniwersytetu Poznańskiego.

Nasz Jubilat posiada również dar publicystyczny, to też pisuje do różnych dzienników o Polakach w Rżewie, o charakterystyce rżewskiego oddziału pomocy ofiarom wojny, a także korespondencje dotyczące zagadnień regjonalnych ze Śląska, Pomorza, Zagłębia i Wielkopolski.

Czcigodny Kolego! Po odejściu w stan spoczynku w Kaliszu, przeniosłeś się do zawsze bliskiego Twemu sercu Grodu Przemysława, prastarego Poznania, wstąpiłeś w szeregi naszego Oddziału Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych, biorąc stale jaknajżywszy udział w naszych pracach.

W imieniu własnem oraz wszystkich naszych Członków składam Ci prócz jaknajserdeczniejszych gratulacyj, ten skromny adres podpisany przez członków Poznańskiego Oddziału Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych wraz z życzeniami jaknajdłuższego życia w czerstwem zdrowiu i nie opuszczającym Cię nigdy temperamencie do życia i pracy.

Ad multos annos!

KRONIKA ODDZIAŁÓW

ODDZAŁ POZNAŃSKI

W dniu 2 czerwca 1935 r. odbyło się Zwyczajne Walne Zebranie członków Poznańskiego Oddziału Zrzeszenia Lekarzy wet. przy udziale 58 osób.

Po zagajeniu zebrania, uczczono pamięć Marszałka Piłsudskiego przez powstanie z miejsc i zachowanie ciszy. Następnie Prezes Jego Magnificencja prof. dr.

Runge powitał delegata Warszawskiego Oddziału p. Lejbrandta i wszystkich obecnych.

Na przewodniczącego Walnego Zebrania wybrano dra Klabeckiego, który na assesorów powołał pp. Mendyka i dra Kowalskiego, a na sekretarza p. Lohnera.

Po przyjęciu porządku dziennego z poprawką dra Piotrowskiego, prof. dr. Runge przedstawił w obszernem przemówieniu życie i czyny Jubilata p. Fedeckiego, wręczając mu na zakończenie dyplom pamiątkowy z podpisami członków Poznańskiego Oddziału Zrzeszenia Lekarzy wet., a p. Błaszczyk — kwiaty; odczytane zostały liczne telegramy, które nadesłano z życzeniami; dr. Piotrowski podkreślił zasługi Jubilata jako obywatela - społecznika.

Następnie po odczytaniu, przyjęto protokuł z zebrania w dniu 7.X. 34 r. z poprawką dra Piotrowskiego w sprawie protokułu komisji do zbadania projektu regulaminu dla państwowych lekarzy wet.

Walne Zgromadzenie uchwaliło jednomyślnie wniosek do Zarządu Głównego, aby od roku 1936 obniżyć składkę członkowską z 36 na 24 zł. rocznie z podziałem: 3 zł. na wdowy i sieroty po lekarzach wet., 10 zł. dla Zarządu Głównego, 11 zł. na potrzeby Oddziału z tem, aby udział Zarządu Głównego ograniczył się do sum, które do kasy Oddziału wpłynęły, a nie do sum, które należą się Zarządowi Oddziału od jego członków. Sprawozdanie z działalności Zarządu Oddziału Prezes prof. dr. Runge podzielił na 5 działów:

1) o wprowadzeniu oszczędności w administracji Oddziału Zrzeszenia. (Stan kasy na 1.I. 35 r. był 629 zł. 71 gr.).

2) o wzroście liczby członków Oddziału (z 92 na 108) wskutek zainteresowania kolegów, stojących poza organizacją i przez stałe zapraszanie wszystkich lekarzy wet. wojew. poznańskiego na zwyczajne zebrania członków.

3) o poradach, wyjaśniających treść ustaw i rozpraw w dziedzinie ubezpieczenia społecznego i o ingerencji Zarządu w sprawie wypłat djet dla lekarzy wet. za udział w kursie gazowym.

4) o powołaniu do życia Komisji dla poszczególnych dziedzin weterynarji, z których tylko komisja do spraw weterynarji państwowej wykazała swą działalność i złożyła cenne wnioski Zarządowi.

5) Referaty wygłosili:

a) p. Marjan Lanowski „Spostrzeżenia i uwagi w związku z dokonywaną obecnie malleinizacją“;

b) prof. dr. Runge: „Wrażenia z wycieczki do Danji“;

c) dr. Krygier: „Ogólne uwagi dotyczące zarządzonego obowiązkowego kursu i egzaminu dla lekarzy wet. z obrony przeciwlotniczogazowej;

d) p. Józef Szczepanowski, Naczelnik Wydziału Wojskowego Poznańskiego Urzędu Wojew. — „Służba wet. w obronie przeciwlotniczej biernej“;

e) p. Tadeusz Zawadzki Referent Wydziału Wojsk. Poz. U. Wojew. „Przygotowanie obrony przeciwlotniczej zakładów rzeźnianych“. —

Zarząd Oddziału zgłosił Poznański Oddział Zrzeszenia do rejestru stowarzyszeń i uzyskał zatwierdzenie ze strony Władzy Administracyjnej tak co do siedziby Oddziału jak i co do składu Zarządu.

Zarząd Oddziału odbył w okresie sprawozdawczym 7 zebrań.

Zwyczajnych Zebrań odbyło się 3, przeciętnie przy udziale 48 członków i 15 gości. Sąd Honorowy nie był czynny, ponieważ żadna sprawa nie wpłynęła.

Po sprawozdaniu prezesa, skarbnik Oddziału podał poszczególne pozycje dochodów i rozchodów kasowych, a sekretarz — ilość wysłanych pism i załatwionych spraw. Następnie złożyła sprawozdanie Komisja Rewizyjna.

W dyskusji nad sprawozdaniem dr. Piotrowski podkreślił wprowadzone przez Zarząd Oddziału oszczędności, jednak zwrócił uwagę na brak sprawozdania w sprawach ogólnych: Izby Weterynaryjnej, Rady Delegatów, obrony zawodu, kontaktu z lekarzami wet. zagranicą i t. d.

W odpowiedzi prezes wyjaśnił, że żadnych nadzwyczajnych dezyderatów do Zarządu Głównego nie było, a Rada Delegatów również nie była zwoływana.

Co do biuletynów wet. prezes wyjaśnił, że obecnie naczelna redakcja Revue Vétérinaire Slave spoczywa w rękach kolegów z Czechosłowacji.

Przewodniczący p. Klabecki podziękował Zarządowi za pracę i zgłosił wniosek o udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi, co Walne Zgromadzenie jednomyślnie uchwaliło.

Przy wyborach do Zarządu zgłoszono 2 listy.

Wybrani zostali: do Zarządu — prof. dr. Runge, dr. Krygicz, dr. Boguliński, dr. Kaliński, Lohner, dr. Slebioda, Błaszczyk i Małecki.

Do Sądu Honorowego: dr. Klabecki, dr. Fiałkowski, dr. Piotrowski. Zastępcy: pp. Siuda i Buchta.

Do Komisji Rewizyjnej: pp. Grochowski, dr. Kruszka, Porzycki, Zastępcy: pp. Mendyk i Janiak.

ODDZIAŁ WOŁYŃSKI

W dniu 2 lutego 1935 r. odbyło się Walne Zebranie członków Wołyńskiego Oddziału Zrzeszenia przy udziale 31 osób. Zebranie otworzył p. Skibicki i, złożywszy podziękowanie prof. dr-owi Zakrzewskiemu i dr. Hermanowi za przybycie na zebranie, zaproponował wybranie na przewodniczącego zebrania p. Rzeszowskiego.

Po wyborze na przewodniczącego p. Rzeszowski zaproponował wybrać na asesora p. Konopkę i na sekretarza p. Jurjewicza, co zostało przez Walne zebranie przyjęte. Następnie prof. Zakrzewski w odczycie na temat „O chorobach zakaźnych trzody chlewnej (różyca, zaraza, pomór, paratyfus) ich djagnostyka i zwalczanie z właściwą sobie swadą oratorską podał przedewszystkiem szczegółową djagnostykę różniczkową anatomopatologiczną wyżej podanych chorób zakaźnych u świń. Po odczycie w dyskusji zabierali głos pp. Skibicki na temat: schorzenie różycowe u ludzi: Zaks: — Jak odróżnić różycę od pomoru: Jarmoliński: — Szczepienie krwią przy pomorze; leczenie paratyfusu: Konopka: — Ospa u świni; Rzeszowski: — Rodzaj egzemy u świni jako wyraz nieprzystosowania się danej rasy do warunków, na tle obserwacji w lubelskiem: Wohlman: — Czy anemja nerek przy pomorze jest specyficzna? Warunki terenowe a różyca.

Odczyt przedstawiciela naukowego firmy „Klawe“ nie odbył się, jedynie wyświetlono film, obrazujący produkcję leków, surowic i preparatów weterynaryjnych. Po przerwie przewodniczący p. Rzeszowski zgłosił wniosek o odłożenie do nastpnego Walnego zebrania sprawozdania kasowego ze względu, że rachunkowość Oddzia-

łu nie została sprawdzona przez komisję rewizyjną z powodu wyjazdu majora Grudnia.

Po przyjęciu powyższego wniosku odczytano dane o kasie pogrzebowej oraz protokuł ostatniego zebrania. Następnie przyjęto na członków Oddziału pp. Golonkę, Wohlmana, Kirgiszewa, Dolińskiego. Bartoszczuka. Karasia, Prasoła i Malca.

W wyborze do Zarządu brało udział 28 członków i przez tajne głosowanie wybrani zostali: pp. Skibicki. Nawrocki. Konopka. Lubieniecki: jako zastępcy — pp. Malec i Rzeszowski.

Wobec wyjazdu p. Rzeszowskiego przewodnictwo zebrania objął p. Konopka.

Do Sądu Honorowego wybrani zostali pp.: Suchodolski, Smirnow i Wohlman; jako zastępcy — pp. Bielecki. Gonczarewski i Michałowski.

Do Komisji Rewizyjnej: pp. przewodniczący Utiechin. członkowie—Nowicki. Aleksandrowicz; jako zastępcy pp. Komarjański, Michałowski. Golonka.

Po omówieniu podań kolegów skreślonych z powodu niepłacenia składek i zalegających z opłatą składek, na wniosek p. Konopki uchwalono umorzyć p. Nikitiukowi 36 zł. zaległych składek, a resztę 50 zł. rozłożyć na raty po 5 zł. miesięcznie.

W wolnych wnioskach przyjęto: wniosek p. Lubienieckiego o dopłacie 25 gr., jako należność za porto przy wpłacaniu zaległych składek przekazem pocztowym, i wniosek p. Wohlmana, żeby zwrócić się do Zarządu Zrzeszenia o wydanie odezwy do kolegów lekarzy wet., żeby zapisali się na członków do kasy pogrzebowej. Następnie p. Prasoł poruszył sprawę ustosunkowania się do Izby Skarbowej w sprawie wymierzania podatku dochodowego od wolnej praktyki i sprawę zwalczania potajemnego uboju: p. Białoskórski—sprawę znakowania wędlin w związku z którą p. Wohlman zgłosił wniosek, aby zwrócić się do Głównego Zarządu Zrzeszenia w sprawie plombowania wędlin i odpowiedzialności lekarzy wet. za stan wyrobów masarskich. W końcu przyjęto wniosek p. Konopki, żeby w przyszłości Zjazdy Zrzeszenia odbywały się w różnych miastach.

*

W dniu 31 marca 1935 r. odbyło się Walne Zgromadzenie członków Wołyńskiego Oddziału Zrzeszenia Lek. Wet. Rz. P.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa p. Skibickiego wybrano na przewodniczącego zebrania p. Czarnockiego, na asesorów pp. Konopkę i Gonczarewskiego i na sekretarza p. Wohlmana. Po zrzeczeniu się p. Czarnockiego, przewodniczącym wybrano p. Kuraszkiewicza.

Po przyjęciu porządku dziennego przyjęto do Oddziału Wołyńskiego pp. K. Bakuńskiego, A. Kahle, S. Artymowskiego, M. Karaszkiewicza, J. Drewniuka. R. Nowickiego. E. Sokacza, J. Darskiego, J. Budzińskiego, T. Woźnego, S. Juzwę. J. Zielińskiego, J. Gawrońskiego, Cz. Teskę, Fr. Jaroszewskiego.

Po odczytaniu przyjęto do wiadomości na wniosek p. Wohnera protokuł z poprzedniego Walnego Zebrania. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej odczytał p. Konopka. Na podstawie tego sprawozdania na wniosek p. Rzeszowskiego udzielono ustępującemu Zarządowi absolutorjum.

Następnie przyjęto wniosek p. Brika, żeby zawiadomić majora Grudnia o uchwaleniu absolutorjum i podziękować mu za owocną pracę na rzecz Oddziału.

Przewodniczący odczytał podanie kolegów w sprawie zmiany Zarządu Oddziału wybranego dnia 2 lutego r. b. umotywowane tem, że komisja rewizyjna po opuszczeniu zebrania przez kilkunastu kolegów, została wybrana przez zbyt małą ilość członków (14 osób) obecnych przy wyborach na ogólną ilość 38 członków. Obecni wybrali Komisję Rewizyjną i Sąd Honorowy składający się z 10 członków. wybierając przez to samych siebie. Po dyskusji członkowie Zarządu Oddziału zgłosili na ręce prezesa swoje ustąpienie. Przyjęto wobec tego wniosek p. Kirgiszewa o wyrażenie podziękowania ustępującemu Zarządowi i o wyborze nowego Zarządu Oddziału.

Po przerwie nastąpiły wybory Zarządu. Wybrani zostali: prezesem p. Skibicki. wiceprezesem p. Konopka, sekretarzem p. Jaroszewski. skarbnikiem p. Lubieniecki. wices-karbnikiem p. Kuraszkiewicz, wice-sekretarzem p. Darski; sekretarzem naukowym został wybrany p. J. Zieliński.

Do Sądu Honorowego—pp. Czarnocki. Suchodolski. Gonczarewski, Gawroński. Kirgiszew.

Do Komisji Rewizyjnej — pp. Utiechin, Seweryn Michalski, Wohlman. Bakuński i Brik.

W sprawie wyborów Władz Wołyńskiego Oddziału Zrzeszenia w dniu 31.III. 35 r. zgłosili pp. Rzeszowski i Wohner sprzeciw następującej treści: wybory nie mogą mieć miejsca w dniu dzisiejszym. a to dlatego, że Walne Zebranie. przyjąwszy protokuł poprzedniego zebrania i porządek dzienny, wyeliminowało sprawę wyboru na obecnym zebraniu nowych władz i dlatego. że stało się to wbrew statutowi Zrzeszenia Lekarzy Wet. Rz. P.

Wkońcu przyjęto wnioski: 1) p. Brika. żeby Zarząd zajął się sprawą wciągnięcia kolegów do kasy pogrzebowej i wysłał przekazy do kolegów: 2) p. Rzeszowskiego, aby następne zebranie odbyło się w Równem, w czasie wystawy; 3) p. Malca, żeby Zarząd Oddziału zwrócił się do Zarządu Głównego z prośbą o poruszenie na najbliższym Zjeździe Lekarzy Wet. Rz. P. sprawy obniżenia składki członkowskiej z 3 zł. na 2 zł., co było już uchwalone na Walnem Zebraniu Oddziału Wołyńskiego w 1933 roku.

ODDZIAŁ WARSZAWSKI

W dniu 28 czerwca r. b. odbyło się miesięczne Zebranie członków Warszawskiego Oddziału Zrzeszenia Lekarzy Wet. przy udziale 30 osób.

Przewodniczył Prezes p. Z. Zaniewski, protokułował p. J. Petrych.

Po odczytaniu i przyjęciu protokułu poprzedniego zebrania p-ni doc. dr. I. Maternowska wygłosiła referat p. t. „O kontroli sanitarnej wędlin".

Bezpośrednio po ukończeniu referatu p-ni doc. Maternowskiej, p. Rakower wygłosił referat p. t. „Zaopatrywanie wędlin w świadectwa i plomby w świetle ustaw".

W dyskusji zabierali głos: pp.: Mackiewicz, Petrych. dr. Kiszkiel. prezes Zaniewski, Likiert. Szwejkowski. Naczelnik Walter. inspektor Malicki.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

P o ż y t e c z n e W y d a w n i c t w o. Nakładem Spółdzielni Weterynaryjnej „Wetsan“, Chmielna 14 m. 8 przy Zarządzie Głównym Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych Rzeczypospolitej Polskiej ukazał się w opracowaniu p. Józefa Virion, prawnika w Wydziale Weterynarji Ministerstwa Rolnictwa i Ref. Rol. spis ważniejszych ustaw, rozporządzeń oraz wyroków N. T. A., obowiązujących w służbie weterynaryjnej.

Spis ten obejmuje 273 pozycje wskazówek co do źródeł różnych ustaw, rozporządzeń i t. p., któremi się należy kierować przy wykonywaniu naszej pracy zawodowej, szczególniej na służbie państwowej i samorządowej.

Musimy to sobie uświadomić, że wielu kolegów-lekarzy wet. zupełnie nie zna, lub nie orjentuje się co do ustawodawstwa weterynaryjnego obowiązującego w Polsce, lub też nie zna przepisów, które się ściśle wiążą z działalnością służby weterynaryjnej.

Przepisów tych jest b. dużo i coraz przybywa. Nie zawsze lekarz wie, gdzie przepisów tych szukać, które jeszcze obowiązują, względnie czy np. dane zagadnienie zostało ujęte w jakie przepisy.

Otóż praca p. Virion powinna w dużej mierze dopomóc kolegom do bliższego zapoznania się z przepisami obowiązującemi co do służby wet. w kraju.

Praca p. Virion nadto może być pomocna i przydatna dla tych kolegów-lekarzy wet., którzy zamierzają poddać się egzaminowi na urzędnika I kat.

Zdaniem naszem praca p. Virion winna się znaleźć w bibljotece każdego lekarza wet.

Lekarze wet. państwowi i samorządowi winni zachęcić samorządy lokalne do nabycia broszury p. Virion, która bardzo się może przydać tym instytucjom w sprawach weterynaryjnych.

Cena broszury p. Virion jest b. przystępna, bo 1 zł. 50 gr., a szata zewnętrzna robi dodatnie wrażenie.

Zapotrzebowanie na omawianą pracę należy skierowywać pod adresem Spółdzielni Weterynaryjnej „Wetsan“, podanym na wstępie.

M. P.

Spożycie mięsa i ubój zwierząt w 1934 roku. Komunikat rolniczy Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 17 czerwca 1935 r. podaje następujące dane, dotyczące uboju i spożycia mięsa w kraju w r. 1934.

Zabito tysięcy sztuk:

	Bydło rogate			Trzoda chlewna	Owce i Kozy	Konie
	Ogółem	Cielęta	Dorosłe i Jałowizna			
Przeciętna roczna						
1928 — 1932	3536,3	2204,8	1331,5	4219,9	653,0	15,9
rok 1933	3555,3	2145,2	1410,1	4198,7	533,3	7,5
„ 1934	3185,6	2077,1	1108,5	4455,3	607,4	5,8

W porównaniu do roku 1933 — ubój poszczególnych zwierząt gospodarskich wykazał następujące zmiany:

Ubój bydła rogatego zmniejszył się o	— 10,4%
w tem: bydła dorosłego i jałowizny zmniejszył się o	— 21,4%
cieląt o	— 3,2%
Ubój trzody chlewnej zwiększył się o	+ 6,1%
„ owiec i kóz zwiększył się o	+ 13,9%
„ koni zmniejszył się o	— 22,7%

Z powyższego wynika, że ubój bydła rogatego uległ bardzo poważnemu skurczeniu zarówno w porównaniu do roku ubiegłego, jak też i do przeciętnej pięcioletniej (1928 — 1932). Pomimo jednak zmniejszenia się uboju bydła rogatego — ogólna produkcja mięsa pozostała prawie bez zmian (zmniejszenie o 0,3%) w porównaniu do roku ubiegłego. Wpłynął na to zwiększony ubój trzody chlewnej oraz zwiększenie przeciętnej żywej wagi wszystkich rodzajów zwierząt rzeźnych.

Spożycie mięsa na głowę ludności pomimo nieznacznego zmniejszenia ogólnej masy wyprodukowanego mięsa wzrosło w 1934 r. w porównaniu do roku ubiegłego wskutek zmniejszenia się wywozu mięsa i przetworów mięsnych zagranicę. Widać to z poniższego zestawienia.

Przeciętne spożycie mięsa na głowę ludności w kilogramach:

	Ogółem	W t e m				
		Wołowe	Cielęce	Wieprzowe	Baranie	Końskie
Przeciętna roczna						
1928 — 1932	18,75	5,92	1,52	11,00	0,27	0,04
rok — 1933	18,31	6,02	1,60	10,46	0,21	0,02
„ — 1934	18,61	4,82	1,58	11,95	0.25	0,01

Ogólne spożycie mięsa na głowę ludności w porównaniu do roku ubiegłego wzrosło o 1,6%. Wspożyciu poszczególnych rodzajów mięsa zaszły dość znaczne przesunięcia. Spożycie wołowiny na głowę ludności zmniejszyło się o 19,9% w porównaniu do roku ub. Również ujawnił się nieznaczny spadek spożycia cielęciny. Spożycie wieprzowiny wzrosło w 1934 r. o 14,2%, przekraczając nawet, przeciętną pięcioletnią. W spożyciu baraniny nastąpiło nieznaczne zwiększenie, a spożycie mięsa końskiego zmniejszyło się. *M. P.*

Działalność służby weterynaryjnej na terenie Województwa Warszawskiego w 1934 r.. Działalność w roku 1934 państwowej służby weterynaryjnej na terenie województwa w pierwszym rzędzie zwrócona była w kierunku zlikwidowania zarazy płucnej bydła rogatego w powiatach: gostynińskim, kutnowskim, lipnowskim, łowickim, płockim, rypińskim i nieszawskim.

Ogółem zabito chorych i podejrzanych sztuk bydła rogatego 2314, za co posiadaczom tych zwierząt wypłacono ze Skarbu Państwa 245.431 zł. odszkodowań.

Rygory sanitarno-wet., które zostały zastosowane w powiatach zapowietrzonych tą zarazą, jakkolwiek były dla rolników niewątpliwie uciążliwe, musiały być zarządzone ze względu na konieczność radykalnego stłumienia tej zarazy.

Po za akcją państwową tłumienia zarazy płucnej bydła rogatego była prowadzona niemniej doniosła dla rolnictwa i hodowli akcja na terenie całego województwa—zbadania całego pogłowia koni na nosaciznę. Ogółem zbadano 325.000 koni za pomocą malleinizacji i badania krwi; w wyniku zostało zabitych 232 koni, u których została stwierdzona nosacizna.

Za konie zabite zostało wypłacone właścicielom odszkodowanie w sumie 38.743 zł. 53 gr.

Oprócz wymienionych zaraz zwierzęcych państwowa służba wet. zajęta była tłumieniem zarazy dziczyzny i bydła rogatego, gdzie Państwo wypłaciło za sztuki padłe właścicielom zwierząt 23.236 zł.

W wyniku zwalczania węglika przez dokonywanie szczepień na rachunek Państwa, tam, gdzie to było potrzebne, Państwo wypłaciło właścicielom sztuk padłych (28) 1980 zł.

Nadto prowadzona była walka ze wścieklizną. Niestety akcja tłumienia tej tak wysoce niebezpiecznej zarazy przez tępienie wałęsających się i bezpańskich psów jest bardzo niepopularna wśród ludności, która przez niezrozumienie rzeczy i duży sentyment do psów niesprzyja wydawanym przez administrację zarządzeniom. Mamy wścieklizny na terenie województwa i w kraju w ilości, jakiej zachodnia Europa oddawna nieznała. Ten stan rzeczy robi nam niekorzystną renomę w Europie.

Za zabite i padłe z powodu wścieklizny 41 szt. bydła rogatego i koni zostało wypłacone 4162 zł. 50 gr. zapomóg i odszkodowań.

Nie mniejsza uwaga państwowej służby weterynaryjnej była zwrócona na tłumienie chorób trzody chlewnej — pomoru, zarazy i różycy przez dokonywanie szczepień z urzędu i wybijanie sztuk chorych.

Z powodu tych chorób Państwo wypłaciło odszkodowań (zapomóg) za trzodę chlewną sumę 52.472 zł. 25 gr.

Zaszczepiono w wypadkach pomoru i zarazy świń 6705 sztuk, a przy róży-cy — 18.057 sztuk.

Ogółem zostało wypłacone ze Skarbu Państwa właścicielom zwierząt przeważnie rolnikom 366.024 zł. odszkodowań i zapomóg, nieliczące kosztów dokonanych szczepień i utrzymania dodatkowego personelu lekarsko-wet. po za 23-ma pow. lek. wet., co stanowi niemniejszą kwotę.

Oprócz akcji tępienia zaraz zwierzęcych zwrócona była w drodze nadzoru uwaga powiatowych związków samorządowych na podniesienie stanu 102 rzeźni i targowic zwierzęcych istniejących na terenie województwa. Urządzenia powyższe obecnie nie odpowiadają wymogom technicznym i sanitarno - weterynaryjnym, ponieważ samorządy otrzymywane znaczne dochody z tych instytucyj, obracały zwykle na ogólne potrzeby, bez jednoczesnego stopniowego ulepszania urządzeń rzeźni i targowic do należytego stanu.

Należy zwrócić uwagę, na słaby rozwój pomocy weterynaryjnej dla ludności w lecznictwie zwierząt. Samorządy i organizacje rolnicze nie mają odpowiednich środków na zorganizowanie taniej pomocy weterynaryjnej ludności, a nadto brak pod tym względem wszelkiej inicjatywy ze strony wymienionych organizacji, brak również przepisów, któreby uregulowały zadania Powiatowych Związków Samorządowych i Izb Rol. co do niesienia pomocy ludności rolniczej w lecznictwie.

Do tej pory gros pomocy weterynaryjnej ludności znajduje się w ręku państwa, przy słabem współdziałaniu organizacyj samorządowych. *M. P.*

Koszty i opłaty przy wpędzie i uboju zwierząt rzeźnych, a wysokość opłat za badania weterynaryjne.

W Nr. 264 „Kurjera Warszawskiego" z dn. 26.IX. r. b. ukazał się artykuł inspirowany przez Komitet Propagandowy, w którym podane jest zestawienie kosztów i opłat pobieranych przy wpędzie i uboju zwierząt rzeźnych: opłaty podług obliczeń autora wynoszą na 1 kg. mięsa około 22 groszy, w tem opłaty za badania weterynaryjne wynoszą przeciętnie tylko 0,6 groszy na kilogram.

W drugiej części artykułu podane są informacje, na czem polega kontrola weterynaryjna zwierząt przed i po uboju i w końcu—trudne warunki pracy lekarzy wet. rzeźnianych i najczęściej spotykane choroby zawodowe jak: ischias, artretyzm, reumatyzm, schorzenia nerwowe i sercowe.

Ubój rytualny. Towarzystwo opieki nad Zwierzętami rozesłało do redakcji pism codziennych i czasopism Komunikat o akcji swej, prowadzonej od 1878 r. do chwili ostatniej, przeciw rytualnemu ubojowi zwierząt. W akcji swej Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami powołuje się na odczyty i broszurę ks. dr. St. Trzeciaka „Ubój rytualny w świetle biblji i talmudu".

Sprawa ta niejednokrotnie była poruszana w druku. Między innemi pisał o niej w 1914 r. dr. Piotr Boczkowski w organie Warszawskiego Towarzystwa Higjenicznego „Zdrowie" (1914 r.) pod tytułem „O uchyleniu podatku rzeźnianego na rzecz gmin żydowskich oraz o uprawomocnieniu sposobu rzezi zwierząt jadalnych", w formie projektu do prawa i w 1923 w *Wiadomościach Weterynaryjnych* w Nr. 7 pod tytułem „Rytualny ubój zwierząt".

Sprawa rytualnego uboju była pobieżnie poruszona w 1928 r. w „Sprawozdaniu Komisji Ankietowej badania warunków i kosztów produkcji, oraz wymia-

ny". Tom VIII „Przemysł i Handel Mięsny", (wydane nakładem Prezydjum Rady Ministrów).

Najobszerniej sprawa rytualnego uboju została opisana w „Sprawozdaniu Komisji Specjalnej Rady Miejskiej m. st. Warszawy dla zbadania całokształtu zagadnienia rzeźnianego w Warszawie" (wydane nakładem Magistratu m. st. Warszawy). Komisji przewodniczył dr. Józef Zawadzki. W posiedzeniach Komisji brali udział lekarze weterynaryjni pp. Paweł Schönborn i Antoni Mackiewicz.

W obronie rytualnego uboju wypowiedział się nieżyjący obecnie ławnik Magistratu dr. Zygmunt Bychowski.

W ostatnim 2(24) Nr. *Życia Weterynaryjnego*, w sprawozdaniu z Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Warszawskiego Oddziału, które odbyło się 12 maja 1935 r., umieszczony został wniosek p. Teodora Modlińskiego o przyłączenie się członków Warszawskiego Oddziału Zrzeszenia Lekarzy Wet. do Komitetu do Walki z ubojem rytualnym przy Towarzystwie Opieki nad zwierzętami. Wniosek ten ze względów formalnych nie poddany pod głosowanie, przyjęty został do wiadomości.

E. Z.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY.

Ś. P. MICHAŁ GROCH
1888 — 1935.

Dnia 2 września r. b. zmarł w Warszawie ś. p. Michał Groch, powiatowy lekarz weterynaryjny w Brześciu n/B.

Urodzony 28 września 1888 r. w Woli Bochowskiej, do szkoły średniej uczęszczał w Jarosławniu, studja wyższe ukończył w Akademji Med. Wet. we Lwowie, uzyskując dyplom lekarza weterynaryjnego w 1922 r.

Do wojska austryjackiego powołany w 1915 r.; służył do końca wojny europejskiej.

Do armji polskiej wstąpił w 1918 r., zwolniony do rezerwy w 1921 r. w stopniu porucznika.

Po uzyskaniu dyplomu lekarza weterynaryjnego, zaangażowany w 1922 r. do walki z księgosuszem pracuje na terenie województwa Lubelskiego, później woj. Poleskiego i na kordonie.

Stanowisko powiatowego lekarza weterynaryjnego w Kamieniu-Koszyrskim objął we wrześniu 1923 r., w roku 1931 przeniesiony na takie same stanowisko do Brześcia n/B.

Zmarły przez szereg lat był członkiem Zarządu Poleskiego Oddziału Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych i cieszył się ogólną sympatją wśród kolegów.

Cześć Jego pamięci!

Redaktor naczelny: *Edward Złotnicki.* Wydawca: *Anastazy Koskowski.*

Redaktor odpowiedzialny: *Jan Braun.*

POLSKA DRUKARNIA NAKŁADOWA, sp. z ogr. odp., Senatorska 17. Tel. 251.58.

Adres Redakcji i Administracji: Zarząd Główny Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, Chmielna 14 m. 8, tel. 526-88. Administracja czynna, z wyjątkiem sobót i niedziel, od 17 — 20.

